

Sygn. akt III C 1455/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2018 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Irma Lorenc
Protokolant:	sekr. sąd. Anna Gnidzińska

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2018 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. R.

przeciwko A. S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego A. S. na rzecz powoda D. R. kwotę 10.000 zł (dziesięciu tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 8 września 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda koszty procesu w kwocie 2.104,97 zł (dwa tysiące sto cztery złote dziewięćdziesiąt siedem groszy).

Sygn. akt III C 1455/16

UZASADNIENIE

w postępowaniu zwykłym

W dniu 8 września 2016 r. powód D. R. wniósł o zasądzenie od pozwanego A. S. kwoty 15.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 8 września 2013 r. i kosztami postępowania. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że strony w dniu 8 marca 2006 r. zawarły umowę pożyczki w kwocie 15.000 zł, którą pozwany zobowiązał się zwrócić w terminie 6 miesięcy od dnia zawarcia umowy. Pozwany, pomimo upływu terminu zwrotu pożyczki, nie oddał powodowi pożyczonej kwoty.

W piśmie procesowym z dnia 10 listopada 2016 r. powód wskazał, że domaga się odsetek ustawowych od dnia 8 września 2013 r. do 31 grudnia 2015 r. i odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

W sprzeciwie od wydanego w niniejszej sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na swą rzecz od powoda kosztów procesu. Pozwany wywodził, że pożyczka została

udzielona przez powoda jako przedsiębiorcę, w ramach prowadzonej przezeń działalności gospodarczej, pozwanemu jako przedsiębiorcy na cele związane z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. Pozwany podniósł, że pożyczka została powodowi zwrócona gotówką, w ratach wraz z odsetkami w kwocie znacznie przynoszącej wysokość nominalną pożyczki najpóźniej latem 2013 r., wobec czego zobowiązanie wygasło w całości. Pozwany z ostrożności podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda, jako związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, w terminie trzech lat.

Powód w piśmie procesowym z dnia 21 lutego 2017 r. odnosząc się krytycznie do zarzutów pozwanego, podtrzymał stanowisko wyrażone w pozwie.

W toku postępowania strony konsekwentnie podtrzymywały swe stanowiska procesowe.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód D. R. i pozwany A. S. mieszkają w P.. Poznali się w latach 90 –tych ub. wieku, kiedy powód prowadził w P. wypożyczalnię kaset wideo, a pozwany korzystał z jego usług. Strony widywały się także na terenie stadionu sportowego w P., gdzie powód uczęszcza na siłownię, a pozwany prowadził drużynę piłkarską. Ponadto pozwany na tym terenie wynajmował do 2013 r. pomieszczenia, które wykorzystywał dla celów prowadzonej od 1989 r. działalności gospodarczej w zakresie usług dezynsekcyjnych, dezynfekcyjnych, deratyzacyjnych i sprzątnia. Zarówno powód, jak i pozwany zajmują się działalnością sportową.

Powód od 2002 r. prowadzi w P. studio urody.

W dniu 24 lutego 2004 r. powód pożyczył pozwanemu kwotę 5.000 zł na 3 miesiące. Pożyczkę tą pozwany zwrócił w ratach.

W dniu 8 marca 2006 r. strony zawarły umowę pożyczki w kwocie 15.000 zł, którą pozwany zobowiązał się zwrócić powodowi w ciągu 6 miesięcy. Pozwany własnoręcznie sporządził dokument, w którym zawarł postanowienia umowy pożyczki. Na poczet pożyczonej kwoty pozwany zapłacił powodowi pięć rat po 1.000 zł, z których trzy spłacił przed umówionym terminem spłaty pożyczki. Zapłaty pozwany dokonywał gotówką, do rąk powoda. Kiedy pozwany udawał się na stadion sportowy w P. w celu zwrotu ww. rat pożyczki powodowi towarzyszyła mu córka K. S. (1), która nie widziała samego momentu przekazywania pieniędzy.

Powód ustnie wzywał pozwanego do spłaty pożyczki, zarówno telefonując do niego, jak i podczas przypadkowych spotkań na terenie P.. Ostatecznie wezwał pozwanego do zwrotu 15.000 zł z tytułu pożyczki w piśmie z dnia 30 sierpnia 2016 r., które to wezwanie ponowił pismem z dnia 8 września 2016 r.

Udzielenie ww. pożyczek nie było związane z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą.

dowody:

- umowa pożyczki z dnia 8.03.2006 r. k. 8
- wezwanie do zapłaty z dnia 30.08.2016 r. k. 9
- potwierdzenie nadania k. 10, 12
- wezwanie do zapłaty z dnia 8.09.2016 r. k. 11
- informacje z (...) k. 32,33
- zeznania świadka K. S. k. 296-298
- umowa pożyczki z dnia 24.02.2004 r. k. 325

- zeznania powoda k. 320-322

- zeznania pozwanego k. 330-334

Powód udzielał również pożyczek Z. D. (1) i M. S. (1), którzy są jego znajomymi. Osoby te pozostają w sporze z powodem co do zwrotu tych pożyczek.

Powód wystąpił do tut. Sądu z powództwem wobec Z. D. (1) o zapłatę udzielonej pożyczki. Sprawa w tym zakresie – o sygn. akt I C 313/15 – zakończyła się prawomocnym wyrokiem uwzględniającym powództwo.

Z kolei przeciwko M. S. (1) toczy się przed tut. Sądem postępowanie pod sygn. akt VII K 530/16 o przestępstwo z art. 300 § 1 k.k. udaremnienia zaspokojenia powoda jako wierzyciela z tytułu udzielonej mu w dniu 29 czerwca 2012 r. pożyczki.

W dniu 17 lipca 2017r. Prokuratura S. – Zachód w S. wszczęła pod sygn. PK 2 D. 966.2017 śledztwo w sprawie popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 8 marca 2006 r. w P. wyzyskując przymusowe położenie pozwanego zawarło z nim umowę pożyczki na kwotę 15.000 zł i zażądano zwrotu wraz z odsetkami znacznie przewyższającymi tę kwotę, nakładając w ten sposób na niego obowiązek świadczenia niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym oraz w sprawie usiłowania doprowadzenia w dniu 8 marca 2006 r. pozwanego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 15.000 zł wraz z odsetkami i kosztami postępowania, za pomocą wprowadzenia w błąd co do wymagalności roszczenia.

W toku tych postępowań przesłuchiowano m.in. strony, a także Z. D. (1) i M. S. (1). Ci ostatni nie byli świadkami udzielenia, ani spłaty pożyczki udzielonej pozwanemu przez powoda. Pozwany mówił Z. D. (1), M. S. (1), a także swej córce K. S. (1), iż oddał powodowi pożyczone pieniądze.

Pozwany, Z. D. (1) i M. S. (1) zwrócili się do Rzecznika Praw Obywatelskich o interwencję w zakończonych postępowaniach karnych dotyczących powoda.

dowody:

- pozew k. 71-74,

- umowa pożyczki z dnia 24.10.2003 r. k. 75

- sprzeciw od nakazu zapłaty k. 76-79

- protokoły rozpraw k. 80-90, 184-191, 195-202

- wyrok z dnia 12.04.2016 r. k. 91 z uzasadnieniem k. 92-105

- apelacja k. 210-216

- akt oskarżenia k. 126-128

- pismo z dnia 8.05.2017 r. k. 152-153

- umowa pożyczki z dnia 9.03.2004 r. k. 183

- protokoły zeznań k. 226-237, 340-407

- zawiadomienie o wszczęciu śledztwa k. 292

- zeznania świadka Z. D. k. 294-296

- zeznania świadka K. S. k. 296-298
- zeznania świadka M. S. k. 298-300
- zeznania powoda k. 320-322
- zeznania pozwanego k. 330-334

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowił przepis art. 720 § 1 k.c. , zgodnie z którym przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Roszczenie uboczne – o zapłatę odsetek ustawowych i odsetek ustawowych za opóźnienie – znajdowało podstawę w art. 481 § 1 i 2 k.c.

Pozwany początkowo nie kwestionował, że w dniu 8 marca 2006 r. zawarł z powodem umowę pożyczki w kwocie 15.000 zł, którą zobowiązał się zwrócić powodowi w ciągu 6 miesięcy. Dopiero w trakcie swego przesłuchania zeznał, iż dokument sporządzony w dniu 8 marca 2006 r., który powód przedłożył na okoliczność zawarcia tej umowy, w istocie nie odzwierciedla jego faktycznego zobowiązania – i to zarówno rozmiarów udzielonej pożyczki, jak i okoliczności jej zaciągnięcia. Zeznaniom tym nie sposób jednak dać wiary, albowiem nie zostały one poparte żadnym innym dowodem. Przede wszystkim zważyć należy, iż pozwany własnoręcznie sporządził dokument, w którym zawarł postanowienia umowy, stanowiącej źródło roszczeń powoda, a tym samym potwierdził istotne postanowienia tej umowy. Pozwany, przesłuchiwany również w sprawie PR 2 Ds. 966.2017 w dniu 1 marca 2017 r. przyznał, iż powód udzielił mu pożyczki w łącznej wysokości 15.000 zł, którą miał zwrócić w ciągu 6 miesięcy od podpisania umowy pożyczki, co miało miejsce 8 marca 2006 r. , a dopiero podczas przesłuchania w tej sprawie w dniu 25 października 2017 r. zeznania swe zmodyfikował. W ocenie Sądu chwiejność stanowiska pozwanego w tym zakresie, wobec jednoznacznej treści dokumentu sporządzonego w dniu 8 marca 2006 r. i to sporządzonego przez samego pozwanego, przy braku innych dowodów, które podważałyby wiarygodność tego dokumentu, nie pozwala na czynienie odmiennych ustaleń, niż te, że w istocie w dniu 8 marca 2006 r. strony zawarły umowę pożyczki o treści w tym dokumencie wyrażonej.

Zgodnie z umową pożyczki pozwany zobligowany był zwrócić powodowi kwotę 15.000 zł do 8 września 2006 r. , przy czym w umowie tej nie zastrzeżono po stronie powoda wynagrodzenia za korzystanie z kapitału w postaci tzw. odsetek kapitałowych. W świetle powyższego powodowi przysługiwało jedynie prawo do żądania – w przypadku opóźnienia w zapłacie ww. kwoty – odsetek ustawowych, a od dnia 1 stycznia 2016 r. odsetek ustawowych za opóźnienie.

W świetle art. 6 k.c. to na pozwanym spoczywał obowiązek wykazania, iż zwrócił powodowi pożyczoną kwotę. W ocenie Sądu pozwany ciężarowi temu sprostał jedynie częściowo. Wskazać należy, iż zeznania świadków Z. D. (3) i M. S. (1) nie były przydatne dla czynienia ustaleń faktycznych w tym zakresie, albowiem nie byli oni świadkami przekazywania powodowi pieniędzy przez pozwanego. W oparciu o zeznania tych świadków można było jedynie przyjąć, że pozwany mówił tym osobom, że zwrotu pożyczki dokonał, co nie oznacza, że można uznać na tej podstawie, że rzeczywiście tak było. Również K. S. (1) nie była bezpośrednim świadkiem przekazywania powodowi pieniędzy przez pozwanego, wskazała jedynie, że towarzyszyła pozwanemu 5 lub 6 razy gdy ten udawał się do powoda z kwotami 1.000 zł albo 1.200 zł przeznaczonymi na spłatę pożyczki, nie była tym samym w stanie precyzyjnie tego określić. Swe przekonanie o spłacie pożyczki świadek czerpała również z przekazu pozwanego, a nie z własnych spostrzeżeń. Jednocześnie zważyć należy, iż sam powód w swych zeznaniach potwierdził, że otrzymał od pozwanego 4- 5 spłat po 1.000 zł, co w zasadzie pokrywa się z zeznaniami świadka K. S. (1) i w zakresie, w którym zeznania tego świadka pokrywają się z zeznaniami powoda, nie sposób nie dać świadkowi temu wiary. Powód zeznał przy tym, że pierwsze trzy raty zostały spłacone przez pozwanego jeszcze przed terminem zwrotu pożyczki, a kolejne (a zatem więcej niż jedna) – po tej dacie, co oznacza, że tych wpłat było więcej, niż 4. W świetle zeznań powoda przyjąć w konsekwencji należało, że pozwany zwrócił mu

tytułem pożyczki 5 rat po 1.000 zł. Analogicznej treści zeznania, co w sprawie niniejszej, powód złożył również w postępowaniu w sprawie PR 2 Ds. 966.2017 w dniu 1 marca 2018 r., choć wprawdzie zeznając w tej sprawie w dniu 22 grudnia 2017 r. wskazał, że otrzymał ok. 4.000 zł od pozwanego tytułem spłaty pożyczki, to jednocześnie podczas tego właśnie przesłuchania skarżył się na złe samopoczucie i problemy z koncentracją, wnosząc o jego kontynuowanie w innym terminie.

Skoro w umowie pożyczki nie zastrzeżono odsetek kapitałowych, a trzy raty po 1.000 zł pozwany - w świetle zeznań samego powoda - uregulował przed terminem zwrotu pożyczki, to oczywiste było, że powód nie był uprawniony do zaliczenia kwoty 3.000 zł na poczet jakichkolwiek innych należności, poza kapitałem pożyczki. Powód wprawdzie twierdził, że spłaty pozwanego zaliczył na poczet odsetek ustawowych za opóźnienie, jednakże takie działanie uprawnione byłoby jedynie w przypadku wpłat dokonanych po 8 września 2006 r., kiedy to pozwany popadł w opóźnienie ze spłatą pożyczki. Powód nie wyjaśnił jednak od jakich kwot i za jaki okres odsetki te wyliczył, co pozwałoby na weryfikację mechanizmu zastosowanego przez powoda rozliczenia wpłat pozwanego. W oparciu o zeznania świadka K. S. (1), a także stron nie było możliwe ustalenie w jakich datach po 8 września 2006 r. pozwany wpłacał kolejne raty pożyczki. Osoby te nieprecyzyjnie wskazywały, że ostatnie wpłaty miały mieć miejsce w 2013 r. W tej sytuacji Sąd nie był władny w sposób prawidłowy skapitalizować odsetek ustawowych za opóźnienie, na poczet których dwie wpłaty pozwanego po 1.000 zł mogłyby zostać zaliczone. Zważyć przy tym należy, iż pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda, w tym także co do odsetek ustawowych za opóźnienie. Tymczasem odsetki ustawowe za opóźnienie uzyskują byt samodzielny względem roszczenia głównego i ulegają - z uwagi na ich okresowy charakter - trzyletniemu przedawnieniu. Biorąc pod uwagę, iż powód wytoczył powództwo 8 września 2016 r., wszelkie odsetki ustawowe za opóźnienie przypadające do 8 września 2013 r. uległy przedawnieniu, co za tym idzie, nie sposób było wpłat pozwanego w kwocie 2.000 zł zaliczyć na poczet skapitalizowanych odsetek, przedawnionych za okres wcześniejszy, a tym samym należało zaliczyć je na poczet kapitału pożyczki.

Pozwany nie udowodnił, by dokonał spłaty pożyczki w kwocie wyższej niż 5.000 zł. Wprawdzie pozwany zeznał, że łącznie na poczet pożyczki spłacił ok. 80.000 zł, które powód miał zaliczać na poczet odsetek, jednakże poza jego zeznaniem brak na tę okoliczność dowodów. Zeznania świadka K. S. (1), które w tej mierze stanowią powielenie tego, co przekazał jej pozwany, dowodu w tym zakresie stanowić nie mogą, podobnie jak i zeznania pozostałych świadków, którzy nie mieli żadnej wiedzy na temat rozliczeń pomiędzy stronami. Nie sposób uznać za wiarygodne zeznań pozwanego co do tego, że dokonał wpłat na kwotę ponad pięciokrotnie wyższą niż kwota udzielonej mu pożyczki, przy czym uczynił to bez żadnego pokwitowania i to mimo tego, że nie był zobowiązany do zwrotu pożyczki wraz z wynagrodzeniem za korzystanie z udzielonego mu kapitału. Sąd nie znalazł żadnego racjonalnego wyjaśnienia dla takiego działania pozwanego. Takie działanie nie może być uzasadnione wyłącznie obawą o to, że powód poinformuje żonę pozwanego o tym, że pożyczył on od niego pieniądze - na inne przyczyny takiego działania pozwany nie wskazywał. Zważyć należy, iż pozwany jest osobą dorosłą, od wielu lat prowadzącą działalność gospodarczą, która winna cechować się szczególną dbałością o własne interesy. Nie sposób przyjąć, że taka osoba li tylko w obawie o reakcję swej żony na to, iż zaciągnął pożyczkę u innej osoby, przez wiele lat spłaca nieistniejące - jak twierdzi - zobowiązanie. Odnosząc się zaś do kwestii pokwitowań spłaty pożyczki, co do których również strony składały odmienne zeznania (powód twierdził, że je przekazywał pozwanemu, ten zaś twierdził, że powód odmawiał ich wydania), podkreślić należy, iż gdyby w istocie powód odmawiał wydania pokwitowania, to zgodnie z art. 463 k.c. pozwany mógł powstrzymać się ze spełnieniem świadczenia albo złożyć przedmiot świadczenia do depozytu sądowego. Ważne zaś złożenie zaś przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego, rodziłoby ten sam skutek co spełnienie świadczenia (por. art. 470 k.c.). Jeżeli zaś powód takie pokwitowania wydał pozwanemu, a pozwany ich nie zachował, to naraziło go na to, iż nie był w stanie sprostać ciężarowi wykazania, że spłacił powodowi więcej niż 5.000 zł.

Za uznaniem, że pożyczka w całości została spłacona nie mógł przemawiać fakt, iż aż do sierpnia 2016 r. powód nie kierował do pozwanego pisemnych wezwań do jej zapłaty, skoro wystosowanie takiego wezwania nie było obowiązkiem powoda, choćby dlatego, że wymagalność roszczenia o zwrot pożyczki nie była związana z wystosowaniem takiego wezwania. Pozwany nie twierdził przy tym, że powód nie upominał się o zwrot pożyczki w innych formach, wręcz przeciwnie. Zrozumiałe jest przy tym, że powód jednoznacznie, kategoryczne działania

w celu odzyskania długu podjął przed upływem okresu przedawnienia swego roszczenia, bowiem nie mógł dłużej już oczekiwać na dobrowolne spełnienie świadczenia przez pozwanego, ponieważ narażało go to na to, iż pozwany wskazując na przedawnienie, uchylił się od jego zaspokojenia. W świetle zasad doświadczenia życiowego uzasadnione jest przyjęcie, że powód tego rodzaju kroków nie podejmował wcześniej, bowiem strony pozostawały w zasadniczo dobrych relacjach, na co obie wskazywały w swych zeznaniach i z tego względu liczył on na to, że pozwany jego roszczenia ostatecznie zaspokoi.

Wskazać także należy, że zeznania świadków Z. D. (3) i M. S. (1), a także protokoły zeznań tych osób i konfrontacji z powodem z innych postępowań, w znacznej mierze odnosiły się do stosunków prawnych łączących tych świadków z powodem, nie dostarczyły w zasadzie okoliczności ważkich dla rozstrzygnięcia. Dowodami z zeznań tych osób pozwany starał się w istocie dowieść, że powód udzielał pożyczek wielu osobom, czerpiąc z tego dochody poprzez zastrzeżenie nadmiernych odsetek kapitałowych. Jeżeli nawet powód takie odsetki zastrzegał w umowach pożyczek zawartych z tymi osobami, czy też żądał takich odsetek pomimo braku ich zastrzeżenia w tych umowach, to nie oznacza jednocześnie, iż tak było w przypadku umowy pożyczki z dnia 8 marca 2006 r. zawartej pomiędzy nim a pozwanym. Analizując jednak zeznania tych świadków, a także stron, nie sposób przyjąć, iż powód trudnił się udzielaniem pożyczek innym osobom i uczynił z tego swe źródło dochodów. Ani Z. D. (3), ani M. S. (1), ani pozwany nie byli w stanie jednoznacznie wskazać komu jeszcze – poza nimi – powód pożyczek udzielał, a jednocześnie z ich zeznań wynikało, że uzyskiwali oni pożyczki od powoda, ponieważ był on ich znajomym, z którym pozostawali w dobrych relacjach. Również pożyczka udzielona pozwanemu 8 marca 2006 r. była prywatną pożyczką, nie związaną z działalnością powoda, o powtarzalnym, profesjonalnym i nastawionym na zysk charakterze. Na taki, koleżeński charakter pożyczki wskazywał w swych zeznaniach sam pozwany. Powyższe czyni chybionym zarzut pozwanego przedawnienia roszczenia o zwrot pożyczki w trzyletnim terminie, jako związanej z działalnością gospodarczą. Uznać bowiem należało, iż roszczenie to zgodnie z art. 118 k.c. podlegało dziesięcioletniemu przedawnieniu. Skoro termin zwrotu pożyczki przypadł na dzień 8 września 2006 r., a powód wytoczył powództwo o jej zapłatę 8 września 2016 r., to tenże dziesięcioletni termin, zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. uległ przerwaniu i pozwany podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia nie mógł skutecznie uchylić się od jego zaspokojenia. Co się zaś tyczy przedawnienia roszczenia o odsetki ustawowe i odsetki ustawowe za opóźnienie, to zważyć należało, że powód dochodził tych odsetek nie za cały czas opóźnienia, ale jedynie za okres od 8 września 2013 r., a zatem za trzy lata przed wniesieniem pozwu – i te roszczenia nie były przedawnione, biorąc pod uwagę – o czym była mowa wyżej – trzyletni termin przedawnienia tych roszczeń.

W tej sytuacji Sąd uznał, że pozwany zobowiązany jest do zwrotu powodowi kwoty 10.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 8 września 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz - w związku z nowelizacją art. 481 § 2 k.c. - odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

Wskazać należy tytułem podsumowania, że stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, które uznał za wiarygodne, a także zeznania powoda, którym dał wiarę, jako logicznym, konsekwentnym, spójnym i znajdującym odzwierciedlenie w treści umowy pożyczki z dnia 8 marca 2006 r. Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka K. S. (1) i pozwanego w zakresie w jakim pokrywały się one z zeznaniami powoda. Sąd do zeznań świadków Z. D. (3) i M. S. (1) podchodził z dużą dozą ostrożności, albowiem osoby te pozostają w sporze z powodem, przy czym – na co zwrócono uwagę wyżej - w istocie nie miały one kluczowego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Sąd oparł się także o dowody z dokumentów z akt sprawy o sygn. I C 313/15 oraz VII K 530/16, w zakresie w jakim obrazowały one przebieg postępowań z udziałem powoda i ww. świadków oraz źródło sporu pomiędzy tymi osobami. Sąd uwzględnił również protokoły zeznań i konfrontacji świadków i stron w sprawie PK 2 D. 966.2017 celem ustalenia treści zeznań składanych przez te osoby w innej sprawie, a tym samym oceny wiarygodności zeznań tych osób składanych w niniejszym postępowaniu. Pozostałe dowody z dokumentów, o których przeprowadzenie wnioskuje powód, nie ujęte w postanowieniu dowodowym wydanym na rozprawie w dniu 13 czerwca 2018 r. Sąd pominął, uznając je za zbędne dla rozstrzygnięcia.

W tym stanie rzeczy Sąd uwzględnił powództwo w zakresie określonym w punkcie I wyroku, zaś w pozostałej części – w punkcie II wyroku – je oddalił.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w punkcie III wyroku oparto o przepis art. 100 k.p.c. , uwzględniając, iż powód wygrał proces w 66,66%, a pozwany w 33,34%. Na koszty postępowania poniesione przez powoda złożyła się : opłata od pozwu – 750 zł, opłata skarbowa od pełnomocnictwa procesowego – 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika powoda – 4.800 zł. Pozwany natomiast poniósł koszty postępowania w postaci opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego – 17 zł i wynagrodzenia swego pełnomocnika – 4.800 zł. Po rozdzieleniu tych kosztów z uwzględnieniem zakresu, w którym każda ze stron wygrała proces, na rzecz powoda od pozwanego zasądzono 2.104,97 zł (5.567 zł x 66,66% - 4.817 zł x 33,34%).